

PRZEGLĄD SPORTOWY

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Wychodzi raz w tygodniu w każdą
sobotę

Redaktor naczelny: Inż. Rosenstock.
Oficjalny organ Krakowskiego i Warszaw-
skiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej

Numer pojedynczy 20.— Marek
Prenumerata mies. 80.— Marek

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Grodzka L. 13, Telefon 1354.

WARSZAWA

KRAKÓW

LWÓW

Nr. 3.

Sobota, 4 czerwca 1921.

Rok I.



Z zawodów Makkabi—Cracovia

Kaluża (Cracovia) robi głową pierwszą bramkę po kornierze.

ESHAPE

SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA
KAPITAŁ ZAKŁADOWY 5,000.000 MAREK

KRAKÓW, UL. PIJARSKA L. 4. — TELEFON 3476

Filje: Warszawa, Nowy Świat 50 (dom wł.) Tel. 281-53; Lwów, Akademicka 15; Poznań, Sosnowiec, Sienkiewicza 5, Łódź, Agencja Gdańsk
poleca: **Pneumatyki, Motocykle, Łodzie ślizgowe, Karbit, Pasy ze sierści wielbł., Kompresory, Liny stalowe.**

Samochody amery-
kańskie osobowe

CADILLAC

FIAT

Fabryki włoskiej
w Turynie

Wozy osobowe, omnibusy ciężarowe, traktory i t. p. — Wszelkie artykuły automobilowe i techniczne, drzewo
kopalniane z własnych lasów. Słynne traktory rolnicze „Cletrac” systemu czołgowego na taśmach, żerdzie
wiertnicze itd.



ŚWIATOWEJ SŁAWY
GUMA HYGIENICZNA
„PRIMEROS”
WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Fotografje ze zdjęć

drużyn klubów sportowych: Cracovia,
Wisła, Makkabi, Jutrzenka, Łódzki Klub
Sportowy, Łódź i Makkabi, Warszawa

do nabycia w zakładzie

„KAMERA”

Kraków, św. Gertrudy, (vis a vis hotelu Royal).

Artykuły sportowe

Przybory turystyczne

Perfumerja

Artykuły gumowe i higieniczne

poleca:

Leserkiewicz i Ska

Kraków, Plac Szczepański L. 2

Kluby sportowe mają opust.



Reprezentacja na Małopolskę i Śląsk Cieszy.
A. J. Lewiński, Kraków, Starowiślna 35.



Towary kolonialne, cukierki i różne czekolady

poleca hurtownie i detailicznie

B. GROSS, KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 59.

Maszyny do szycia wszelkich systemów, rowery marki: Puch i Waffnenrad, gumy do rowerów i wózków dziecinnych, gramofony, oraz wszelkie części składowe do tychże, poleca częściowo i hurtownie



„IRWING” Towarzystwo Handlowe

Kraków, Grodzka 60.



PRZEGLĄD SPORTOWY

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIECONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Od Redakcji.

Warszawski Związek Piłki Nożnej (W. Z. O. P. N.) na posiedzeniu w dniu 28 maja b. r. uznał pismo nasze za swój organ oficjalny.

Skargi na sędziów.

Jeden z najlepszych sędziów międzynarodowych p. Jacques Hirle opisuje w „Schweizerische Fussball-u. Athl. Ztg.“ braki, które w wielu punktach odpowiadają naszemu stosunkowi dlatego powinny wzbudzić u nas zainteresowanie:

„Zaledwie rozpoczyna się sezon, słyszy się ze wszystkich stron ciągle skargi na sędziów. Bez względu na to, czy wygrała partja A czy też B, zawsze sędzia był zły, nieudolny i nie dorósł do swego zadania. Następstwa tego są znane. Protestuje się na boisku lub przy zielonym stoliku, o działalności sędziego wydaje się wszelkie możliwe i niemożliwe sądy, nie chce się zrozumieć, iż ten „człowiek z gwizdkiem“ jest tylko człowiekiem i że niemożliwym jest wszystkich zadowolić nawet wtedy, gdy dany sędzia jest tak teoretycznie jak i praktycznie wyszkolony i gdy wszystko możliwe czyni, aby grę należycie zakończyć.

Czy brak nam faktycznie dobrych i odpowiednich sędziów? Nie. Oczywiście rozumiemy to, że wiele rzeczy wymaga poprawy.

Połączenie się sędziów i takich osób, które uważają się za odpowiednie na taki urząd, jest koniecznem. Wyszukanie tych ludzi w kursach teoretycznych i specjalnie na ten cel urządzanych zawodach jest rzeczą zupełnie zrozumiałą. To, co w innych krajach już dawno istnieje, okaże się i u nas praktycznem i nieo zownem. Przyznajemy, iż większość naszych sędziów jest za powolna, zamało zdecydowana i zbyt szybko traci władzę nad drużynami. Ale mimo tego śmiem twierdzić, iż posiadamy szereg sędziów praktycznie znakomicie wyszkolonych. Co jednak u nas jest bardziej koniecznem, to sportowo-udyscyplinowane wychowanie poszczególnych drużyn, przyczem podnieść muszę, iż nietylko dru-

żyn klas niższych, ale także wyższych i tych najwyższych. Nie mając zamiaru szerzej na ten temat się rozwozić, utrzymuję stanowczo, iż tutaj potrzebujemy energicznie przeprowadzonej zmiany. Jest rzeczą niemożliwą, aby sędzia w czasie 90-ciu minut mógł nauczyć 22 ludzi dyscypliny.

I na cóż wszystko my „pauvres arbitres“ (biedni sędziowie. Red.) musimy sobie pozwolić? Dobrze że posiadamy tylko dwoje uszu. A jak wygląda u graczy znajomość reguł gry? Całkiem źle. Twierdzą, że 90 procent graczy w życiu swoim reguł w ręce nie miało i nie ma pojęcia jak one wyglądają czy to zewnątrz, czy

też wewnątrz. Aby móc list napisać konieczną jest znajomość A b c. ułożenia zdania etc. Tak samo — nie tylko dla sędziego — koniecznem jest, aby każdy gracz znał dokładnie reguły, gdyż tylko w ten sposób potrafi ocenić, co odpowiednie a co fałszywe, co dozwolone a co niedozwolone. Tutaj mamy dwie kwestje i jakkolwiek one odmiennymi zdawaćby się mogły, wymagają naszej szczególnej uwagi. W pierwszym rzędzie powinny Zarządy klubów zająć się



Drużyna T. S. „Wisła“ (Kraków).

rozwiązaniem tego problemu. Robota to niemała, ale zasługa wielka. Pomoże ona z pewnością do usunięcia tej tak szeroko omawianej i opisywanej „kwestji sędziowskiej“.

Wychowanie publiczności to dalsza kwestja, która również wymaga szczegółowej pracy.

Jeszcze jedno: Jak wygląda kwestja naszych sędziów linjowych? Każdy zna odpowiedź. Nie rzadko widzimy sędziów linjowych w kołnierzyku i krawatce (oby tylko to! U nas nawet z koszulką... w tyle. Przyp. Red.) z palącym papierosem i tym podobnymi „instrumentami“. Także w grach klasy A! A czemu jest właściwie sędzia linjowy jak nie drugim sędzią? Każdej chwili powinien on umieć zawody tak prowadzić, jak właściwy sędzia. Tutaj istnieje tylko jedno rozwiązanie: Związek Piłki Nożnej musi energicznie wystąpić! Dajcie nam ludzi, którzy są w stanie poprzeć nas w naszym niewdzięcznym zadaniu, bo dzisiaj panują stosunki nadające się jedynie do porzucenia tego urzędu honorowego!

BROSS Kraków poleca
Floryńska 44

Ubrania na zamówienia
z własnych materiałów

Do Niej!

Kiedym Cię ujrzał raz pierwszy? Nie pomnę —
Chłopcikiem byłem niewinnym i czystym,
Wrażenie jednak było za ogromne,
Bym je mógł ująć już w myślowy system.

Nie zdając sobie jeszcze jasno sprawy,
Jak nazwać moje ku Tobie uczucie,
Wiedziałem jedno, że bez Ciebie łąawy
Spędziłbym żywot.

Studentem — często o Tobie marzyłem
I z czuć młodzieńczych składałem Ci danie:
Skutek, że z greki i łaciny ryłem
I w domu za to dostawałem lanie.

Tak życie cierpieć uczyło mnie za Cię
I znosić nieraz najstraszniejsze męki,
I nieraz krwią się barwiły me... usta,
Gdym z bólu wargi gryzł pośród udręki.

Śniłem o Tobie i nieraz w zapale,
Gdym na mych marzeń już szczyty się wspinał,
Zleciałem z łóżka w bezpamiętnym szale
I — o rozpacz — zbiłem sobie... głowę.

A gdym Cię widział, jak zgrabna i lekka
Wśród grona wieibicieli skakałaś po błoni,
Byłaś dla mnie tak świętą jak Turkowi Mekka
I tak śniłem o Tobie jak Arab o koniu.

Zazdrość brała mnie wściekła, gdy nieraz miłośnię
Głowę lub twarz musnęłaś któregoś z tych wielu,
Co bój wiedli o Ciebie. A Ty bezlitośnie...
Ty nawet nie myślałaś o Twym wielbicielu.

Dziś, gdy męska mi na to pozwala tężyzna,
Bym w zapasach o Ciebie i ja kruszył kopie,
Ja, jak każdy prawdziwy i dzielny mężczyzna,
Gdy mam Ciebie w pobliżu, to Cię zawsze kopię.

Boć czyż z Tobą inaczej postępować można?

O! Piłko nożna!

A. D.

PIŁKA NOŻNA

Cracovia—Makkabi 5:0 (3:0).

Kraków 26 maja. Mistrzostwo klasy A. Gra obu drużyn stała na wysokim poziomie przy nadzwyczajnym tempie. Mimo, że znaczna wyższość ataku Cracovii przyniosła teże wydatne zwycięstwo, jednak gra nie była nigdy jednostronną. Z uznaniem podnieść należy, że Makkabi, widząc swoją nieuchronną porażkę, nie ograniczała się jedynie do obrony, przeciwnie ataki jej utrzymywały widzów w napięciu do ostatniej chwili. Cracovia — głównie w pierwszej połowie — pokazała piękną grę kombinacyjną. Atak i pomoc pracują doskonale. Z przebiegu gry powiedzieć możemy, iż w 11 minucie strzela Kałuża po rzucie narożnym pierwszego, a w 14 min. z ładnego podania Mielecha drugiego gola. Z kombinacji Kotapka—Kałuża—Kogut uzyskuje ten ostatni trzecią z rzędu bramkę w 18 min. Wkrótce potem upada Fryc tak ciężko na ziemię, iż musiano go znieść z boiska. Wypadek ten — aczkolwiek Fryc wkrótce wraca — deprymuje widocznie obie drużyny i tempo znacznie słabnie. Po pauzie uzyskuje Kogut czwartą bramkę w 27 minucie, w parę minut potem przebija się Kałuża przez obronę, strzelając ostatniego gola. Zbyt energiczna gra Gintla po przerwie przyprawia Schneidra I o upadek, wskutek którego musiał on opuścić boisko. Makkabi jest zmuszona zakończyć zawody w 10 ludzi. Sędziował p. Obrubański.

Jutrzenka I—Makkabi (Warszawa) 3:1 (2:0).

Jutrzenka godnie dostrajała się do swego trzeciorzędnego przeciwnika. Potępić przytem należy wyraźnie okazywaną ze strony niektórych graczy Jutrzenki niechęć do gry. Drużyna nie śmie o tem zapominać, że grając z przeciwnikiem zamiejscowym, ma obowiązek jak najlepszego reprezentowania klasy A swego okręgu. Sędziował p. Dr. Wojakowski.

Podgórze—Makkabi II 3:0.

Mistrzostwo klasy B. Drużyna Podgórza odnosi zasłużone zwycięstwo. Podgórze będzie prawdopodobnie tym klubem, który zmierzy się z ostatnim klubem klasy A o przejście do tej klasy. W obecnym składzie przedstawia się Podgórze bardzo dobrze i wykazuje dobrą kombinację i zgranie. Drużyna Makkabi wystąpiła w silnym składzie, rehabilitując częściowo swą porzednią po-

rażkę (1:8). Urząd sędziego sprawował p. Sass, w miejsce p. Ziemiańskiego, który się na zawody nie stawił.

Korona—Jutrzenka II 4:2.

Cracovia II—Wisła II 5:3 (2:1).

Mistrzostwo klasy B.

Obie drużyny występują w osłabionym składzie, gra mimoto bardzo interesująca i prowadzona w szybkim tempie.

Gra rozpoczyna się atakiem Wisły. W 18 min. uzyskuje Cracovia rzut z rogu, z którego środkowy napastnik strzela pierwszą bramkę. W 30 min. Wisła wyrównuje przez Bogdana. W ostatniej minucie przed pauzą uzyskuje Chruściński drugą bramkę dla Cracovii, przebijając się pięknie przez obronę Wisły.

Po pauzie Wisła gra dłuższy czas w 10 ludzi. Przewaga Cracovii staje się zupełnie widoczną. Trzy dalsze bramki Cracovii i dwie Wisły kończą interesujące zawody. Sędziował p. Zweig.

Łódzki K. S.—Wisła 2:2 (1:1).

Łodzianie okazali się jedną z najlepszych drużyn z Kongresówki, które dotychczas grały w Krakowie, a nawet prezentowali się nieco lepiej od Polonii warszawskiej.

Drużyna Łodzian grała z ambicją. Bramkarz chwytą strzały bardzo ładnie, w czym przypomina chwilami Lotha II, lecz nie jest bardzo pewnym. Obrońcy posiadają długie uderzenia piłki, pomoc dobra, napad zaдузо kombinuje pod bramką, zamiast w odpowiedniej chwili strzelać; jedynie środkowy napastnik częściej strzela do bramki.

Skład Wisły tym razem zestawiony niebardzo fortunnie. Bramkarz Mróz w zastępstwie Szuberta dobry. Obrońcy niepewni, a Bujak, po przerwie dobry, do pauzy nie był w stanie ani jednej piłki przeciwnikowi odebrać. Obie bramki zrobione przez Łodzian mogą być na jego koszt zapisane. Pomoc grała jakoś dziwnie opieszale, Mróz St. dobry, Sliwa zaдузо wózkuje, Kaczor słaby. Linja napadu psuła dobre pozycje wyrabiane przez Marcinkowskiego. U Węgrzyna widoczne są skutki matchu Wisła—Pogoń. Szpurna, Bogdan i Danz kombinowali zaдузо i strzelali na ślepo.

W 7 minucie Łódź zdobywa bramkę po poprzednim odbiciu się piłki od słupka bramkowego. Wisłacy atakują, lecz napastnicy nie rozumieją się między sobą

i psują dużo pozycji. Łódzki K. S. broni się dobrze, a bramkarz dokazuje cudów. W 33 minucie wyrównuje Danz dla Wisły.

Po pauzie w 16 minucie Ł. K. S. po zabraniu piłki Bujakowi, pakuje drugą bramkę. Dopiero w 38 minucie z kornera wyrównuje Szpurna. W ostatnich minutach gry Wisła napiera silnie, lecz z powodu świetnej gry obrony i bramkarza nic zrobić nie może. Przy stosunku 2:2 odgizduje sędzia Seidner zawody.

Zaznaczyć należy, że Ł. K. S. grał 50 minut tylko w dziesięciu graczy.

Makkabi—Jutrzenka 1:1 (0:1).

Mistrzostwo klasy A.

Zawody zaciętych przeciwników ściągnęły mimo niepogody liczne rzesze publiczności.

Obie drużyny wystąpiły w swych najsilniejszych składach. Dotychczasowa praca trenera Jutrzenki nie dała widocznych skutków; błędy techniczne i taktyczne te same co dotychczas. Atak okazuje coprawda skłonności do kombinacji, lecz niedokładne podawanie piłki niweczy poprzednie wysiłki. To samo mniej więcej odnosi się także do Makkabi. Skrzydła pomocy w Jutrzence słabe, środek pracuje ofiarnie, gubi jednakże przez zbyt częste wózkowanie piłkę. Bramkarz Jutrzenki przewyższa swego kolegę w Makkabi.

W pierwszej połowie gra toczy się przeważnie na połowie Jutrzenki. Napad Makkabi nie potrafi jednak wyrobić sobie pozycji do strzału. Przy jednej z nielicznych wycieczek na pole przeciwnika uzyskuje Jutrzenka w 35 min. przez prawego skrzydłowego jedynego gola.

Po pauzie przechodzi Jutrzenka do defensywy. W 9 minucie wyrównuje Makkabi po rzucie z rogu, przy czym piłka wpada do bramki, obiwszy się o jednego z obrońców Jutrzenki. Po wykluczeniu lewego obrońcy tego klubu przewaga Makkabi rośnie, jednak energiczna obrona pierwszego, a niedołęstwo ataku drugiego klubu nie przynosi zmiany w wyniku. Jutrzenka nie wyzyskała nadzwyczaj korzystnej sytuacji, jaka się jej nadarzyła w ostatniej minucie. — Sędziował p. Dr. Lustgarten.

Z Warszawy.

26 maja. (Od naszego korespondenta)

Polonia—20 p. p. (Kraków) 2:1 (0:0).

Drużyna 20 p. p., która przy pierwszej swej wizycie w Warszawie pokazała się groźnym przeciwnikiem dla klubów warszawskich, rozczarowała tym razem publiczność warszawską. Niemile uderzało ściąganie przed samymi zawodami graczy ze wszech stron i ukazanie się w drużynie 20 p. p. Reymana gracza „międzyklubowego“, znanego już Warszawianom z występów (niefortunnych) w Warszawskim Klubie Wojskowym, a potem w Wiśle krakowskiej. Gra Polonii, która wystąpiła z małymi zmianami, wykazuje znaczne postępy. Pomoc i obrona pracowita, atak tylko jak zwykle szwankował. Hermans na prawem skrzydle nie nadaje się w zupełności do 1-ej drużyny, Grabowski gra słabo i lubi pomagać sobie w grze rękami. Reszcie napadu potrzeba dużo treningu.

Do pauzy gra równorzędna nie daje żadnego wyniku. W 30 min. po pauzie Emchowicz z pięknego podania Hamburgera zdobywa piękną bramkę, a w 5 min. później wyrównuje Reyman dla 20 p. p. Po rzucie z rogu uzyskuje Hamburger drugiego gola. Krakowianie usiłują brutalną grą wyrównać, taktyka ta prowadzi do rzutu karnego, który Hamburger przestrzelił. Pod koniec gry został Reyman przez sędziego wykluczony z boiska. Publiczności zebrało się wiele. Sędziował p. Przeworski.



Moment z zawodów Polonia (Warszawa)—Cracovia.

Stan mistrzostwa w warszawskim Z. O. P. N.

Klasa A.

Do tej klasy należą: Polonia, Korona i W. K. S. W. W zawodach Polonia—Korona, 26 maja, zakończonych wynikiem 1:1, brał udział w drużynie Korony gracz Sobolta, zgłoszony dla W. K. S. W. Oba zatem punkty i stosunek bramek 5:0 przyznano Polonii, a Soboltę zdyskwalifikowano do 1 września b. r. Ponieważ W. K. S. W. nie stanął do rozgrywki z Polonią, przeto tej ostatniej przypadły 2 punkty. Wobec tego tabela mistrzostw klasy A w W. Z. O. P. N. przedstawia się w sposób następujący:

Klub	Grano	Wy-grano	Nierozegrano	Prze-grano	Bramki dla	Bramki przeciw	Punkty
Polonia	2	2	—	—	10	—	4
Korona	1	—	—	1	—	5	—
W. K. S. W.	1	—	—	1	—	5	—

Klasa B.

W mistrzostwach tej klasy wybija się na czoło Warszawianka.

Wyniki dotychczasowe: A. Z. S.—Polonia II. 6:2; Warszawianka—A. Z. S. 3:0; A. Z. S.—Makkabi 4:0.

Polonia rozegrała match na prowincji z drużyną Sokoła w Białymstoku, z którego wyszła zwycięsko 4:1. Sędziował p. Smidt.

Akademicki Związek Sportowy w Wilnie zgłosił swoje przystąpienie do Warszawskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej.

W Warszawie powstał Klub Sportowy „Smiały“, którego członkami są uczniowie 8-mio klasowego gimnazjum im. Reja.

Na prowincji powstały nowe kluby piłki nożnej, mianowicie: w Lublinie, Białymstoku, Wilnie, Siedlcach, Brześciu Litewskim. Objaw ten jest niezwykle pocieszający i świadczy o ogromnym rozwoju sportu piłki nożnej na terytorjum byłej Kongresówki.

Cracovia—Polonia 6:0 (4:0).

Warszawa 29 maja.

Zawody te, rozegrane w parku Sobieskiego, stały na bardzo wysokim poziomie sportowym. Drużyna Cracovii, która wystąpiła w komplecie, pokazała grę, jakiej może dotychczas nie widziano w Warszawie. System gry, któremu hołdują Krakowianie, zbyt dobrze jest znany, by się nad nim długo rozwodzić. Polonia miała skład silniejszy i grała znacznie lepiej niż w czasie swego ostatniego pobytu w Krakowie. Sympatyczna ta drużyna, której głównymi zaletami są poprawność w grze,

wytrwałość i uczciwy sposób walki, nie pozwalający jej na „murowanie“ swej bramki lub na uciekanie się do środków niedozwolonych, przedstawia materiał pierwszorzędnym, który przy pilnym treningu oraz przy rozgrywaniu zawodów z drużynami silniejszymi, głównie zagranicznymi, rokuje wielkie nadzieje na przyszłość. Napad Warszawian, którego słabym punktem był prawy skrzydłowy (z rezerwy), wykazuje już zacięcie kombinacyjne. Pomoc bardzo wytrwała. Loth I góruje znacznie nad skrajnymi pomocnikami, których główną wadą jest niepilnowanie skrzydeł. Obrona nie popisowała się zbyt. Czego można pozazdrościć Polonii, to jej fenomenalnego bramkarza Lotha II, który mimo świeżo przebytej choroby obronił cały szereg bardzo trudnych strzałów. Grę całą możnaby śmiało określić jako pojedynek między bramkarzem Polonii a atakiem Cracovii.

Pierwszy kwadrans gry nie wykazał wielkiej różnicy sił wskutek tego, że napastnicy Cracovii zanadto grali na własną rękę. Dopiero gdy Polonia nie wyzyskała pewnej sytuacji pod bramką gości, zaczyna atak białoczerwonych kombinować i ciągle atakować bramkę przeciwnika. Pierwszą bramkę strzela pewnie Kotapka z rzutu karnego (ręka). Trzy następne bramki, zwłaszcza czwarta, były kombinacyjnie wypracowane bez zarzutu. Lewy łącznik Cracovii przez zbytne ociąganie się w strzale psuje pewną pozycję. Po pauzie tyły Polonii, nie pilnując skrzydeł, skupiają się w środku, przez co gra traci nieco na tempie i piękności. Mimo tak zaciętej obrony goście zdobywają jeszcze dwie bramki, w tym jedną z rzutu karnego. Nieliczne wypadki ataku Polonii rozbijają się już o linię obrony (bramkarz Cracovii miał przez cały czas gry tylko dwa strzały do obrony), już to kończą się często „spalonym“, w czym napastnicy warszawscy wykazali dziwny brak rutyny. Stosunek rzutów narożnych 13:1 maluje dobitnie przewagę Krakowian. Sędzia p. Przeworski wywiązał się z łatwego zresztą zadania bez zarzutu.

Zawodom przyglądał się z żywym zainteresowaniem Naczelnik Państwa, którego oba kluby zaprosiły na ten match z tego powodu, że w czasie swojej dwudniowej bytności w Krakowie w kwietniu p. Naczelnik wyraził życzenie, że chciałby w Krakowie widzieć jaki match Cracovii. Obecność głowy państwa na zawodach jest dowodem, że sfery rządzące zaczynają sobie zdawać sprawę z ważności rozwoju fizycznego młodzieży polskiej.

Cracovia wróciła do Krakowa pełna przeżytych wrażeń i wielce zadowolona z nadzwyczaj gościnnego, a w Polsce tak niezwykłego przyjęcia, jakie jej zgotowali mili gospodarze.

Pogoń—Czarni 5:0 (3:0) (Mistrz. klasy A).

Lwów, 29 maja. (Od naszego sprawozdawcy).

Grę zaczynają Czarni przeciw słońcu, które sprzyja Pogoni. Obie drużyny z miejsca rozpoczynają zaciekle atakować i gra zapowiada się bardzo ładnie. Czarni po pobycie w Krakowie grają prawie tylko ziemią, Pogoń natomiast więcej górami, strzela z daleka, ma zaś lepszy start do piłki. Kombinacje obu napadów dobre, tylko u Czarnych środek pomocy — zwykle dobry gracz — wprost utrudniał swoim grę. W 9-tej min. Winnicki łapie ścięty strzał, piłka wyslizguje mu się — goal! Od tej chwili sprzyja szczęście Pogoni. Kilka doskonałych strzałów ataku Czarnych przechodzi tuż obok bramki lub odbija się o słupy. W 16-tej min. własny obrońca strzela sobie bramkę. Wreszcie w 45-tej min. Kuchar Wacek strzela trzeciego gola. Po pauzie inicjatywa znacznie częściej pozostaje w ręku Pogoni, Czarni, zdenerwowani przebiegiem pierwszej połowy, grają gorzej. W 37 min. Pogoń zdobywa przez Wacka Ku-

chara czwarty punkt. Strzał ładny wprost nie do obronienia — był niespodzianką dla bramkarza Teraz zwycięstwo Pogoni już pewne, przewaga jej widoczna, gra ostra. Mimo to nie mogą zdobyć dalszej bramki, aż znowu obrońca Czarnych, teraz lewy, w 42 min. zdobył (!) piątą bramkę.

Przebieg gry interesujący, gra ładna, w Pogoni bardzo dobry Schneider w pomocy i atak, cała drużyna zgrana, ma więcej treningu. Czarni grali nieźle, zwłaszcza wybił się Kmicieński i obrona, jednak środek pomocy paraliżował grę drużyny. Napad gra znacznie lepiej, kombinuje i strzela, lecz tym razem bez szczęścia, to też można śmiało powiedzieć, że wynik nie oddaje prawdziwego stosunku sił. Sędziował p. Tadeusz Dudryk, który prócz kilku momentów bez zarzutu grę prowadził.

Czarni—Korona (Warszawa) 6:1.

Lwów 26 maja.

Klęskę Korony przypisać należy znacznie osłabionemu składowi.

Wawel—Podgórze 2:1.

Kraków 29 maja. Match o mistrzostwo klasy B.

Wynik zawodów nie odpowiada stosunkowi sił obu drużyn. Podgórze przez nieszczęśliwy wypadek, jakiemu uległ gracz Talaga, traci zupełnie tempo gry, która staje się monotonna. Natomiast Wawel grając do ostatniej chwili foul, utrzymuje stosunek 2:1, schodząc z boiska jako zwycięzca. Sędziował słabo p. Adamski.

Lublin. 28 maja b.r. (Od własnego korespondenta)

B. Z. 23 p. p.—B. Z. 28 p. p. Leg. 3:2 (2:1). Taki wynik dało czwartkowe (26 maja) rewanżowe spotkanie obu wyżej wymienionych drużyn. Sędziował por. Sterba z L. Z. O. P. N. bardzo energicznie, ku wielkiemu zadowoleniu tak publiczności jak i grających drużyn.

Wawel (Kraków)—Polonia (Wadowice) 2:0 (2:0).

Wadowice 26 maja. (Od naszego korespondenta).

Brutalna gra Wawelu powoduje już w 7 min. ciężkie zranienie lewego skrzydłowego Polonii (rana na kolanie dług. 7 cm.) O normalnym przebiegu gry mowy być nie mogło, gdyż sposób gry Wawelu powoduje kontuzjonowanie dalszych graczy przeciwnika. Przy wielkim zdenerwowaniu graczy i publiczności kończy się ten „gościnny występ“ stołecznej drużyny.

Nowy Sącz. (Od naszego korespondenta) 22 maja b. r. „1. p. s. p.“ (1. pułk strzelców podhalańskich)—„Grunwald“ (Czerwoni) 4:3 (0:1). Sędzia St. Klemensiewicz.

Poznań 28 maja. 20 p. p. (Kraków)—Warta (Poznań) 3:0 (0:0).

29 maja. 20 p. p. (Kraków)—Pogoń (Poznań) 2:0 (1:0).

Wyniki zagraniczne.

Zagrzeb, 22 maja. (Od naszego korespondenta) Mistrz Kroacji, K. S. Gradjański grał w Spalato z tamtejszym klubem sportowym. Nieudolność sędziego — który dopuścił do brutalnej gry — spowodowała zranienie 6-ciu graczy klubu Gradjański. Ostatecznie przerwano zawody przy stanie 2:1 dla Spalato. Publiką wkroczyła na plac znieważając czynnie graczy. Skandaliczne sceny przybrały rozmiary nigdzie w Europie niewidziane. W Zagrzebiu grał w mistrzostwie Hask—Slavia 3:1, Sparta—Croatia 2:1, Slavia—Zmaj 3:1. W Lublanie zwyciężyła komb. Slavia (Old Boys i rezerwa) tamtejszą Illyrię 3:1, w drugi dzień 4:2.

Wiedeń, 26 maja. Walka o puchar (Cup): Floridsdorf—Hertha 1:0, Sportclub—Waf 2:1, Amatorzy—Stockerau 2:0 Vienna—Rudolfshügel 4:1. Do rozgrywki o puchar stają zatem Amatorzy, Sportklub, Floridsdorf i Vienna.

Wiedeń, 29 maja. Mistrzostwa klasy I-szej:

Rapid—Vienna 3:2 (2:1).

W. A. C.—Rudolfshügel 3:2 (0:1).

Hakoah—Simmering 1:0 (1:0).

Wacker—Sportklub 2:0 (1:0).

Waf—Hertha 2:2 (2:1).

Floridsdorf—Admira 3:2 (1:1).

Wiedeń 28 maja. Z okazji dziesięciolecia założenia klubu rozegrali Amatorzy match z M. T. K. z Budapesztu z wynikiem 2:1 na korzyść Amatorów. Pauza 2:0.

Klasa II-ga.

Rennweg—Ostmark 1:0! Na pierwszym miejscu znajduje się obecnie Donaustadt.

Mistrzostwo II-giej klasy: Slovan—Rennweg 3:1, Donaustadt—Baumgarten 2:0.

Budapeszt, 26 maja. M. T. K.—komb. team Wojskowy 3:2, III. obw.—M. A. C. 1:0, F. T. C.—B. E. A. C. 1:1, Vasas—B. T. C. 2:1.

Budapeszt, 29 maja.

VII. Okr.—B. T. C. 3:1.

T. T. C.—F. C. „33” 0:0.

F. T. C.—Kispesti 1:1.

M. A. C.—U. T. E. 2:2.

Törekves—B. E. A. C. 3:2.

Vasas—III. Obw. 1:0.

Preszburg, 26 maja. W. A. C.—Pozsonyi T. E. 3:1.

Praga, 26 maja. Sparta (mistrz Czech)—Rapid (mistrz Austrii) 3:1 (1:0). Wszystkie bramki dla Sparty strzelił Janda, dla Rapidu Wittka.

Praga, 29 maja. Slavia—Sparta 1:0 (0:0). Przerwane w 25 min. po pauzie, ponieważ Slavia nie chcąc uznać karnego schodzi z boiska.

Karlsbad Cieplice 1:0. Przerwane 15 min. przed końcem, ponieważ wykluczony gracz Cieplice nie chce zejść z boiska.

Berno. D. F. C. (Praga)—Morawska Slavia 2:0 (1:0).

Berlin, 22 maja. Zawody o mistrzostwo Niemiec między poszczególnymi okręgami dały następujące wyniki:

Szczecin: Vorwärts (Berlin)—K. S. Szczecin 2:1.

Duisburg: K. S. Duisburg—K. S. Hamburg 2:1.

Wrocław: Wacker (Halle)—Sportfreunde (Wrocław) 2:1. Zwycięscy grają wraz z mistrzem roku ubiegłego I. K. S. Norymberga o mistrzostwo całych Niemiec.

Berlin, 29 maja. Mistrzostwo Niemiec.

Vorwärts (Berlin)—Duisburger S. V. 2:1 (1:1).

I. Norymberski K. S.—Wacker (Halle) 5:1 (3:1).

Do rozstrzygających zawodów o mistrzostwo całych Niemiec staną wobec tego Vorwärts i Norymberga. Zawody odbędą się 12 czerwca w Düsseldorfie.

K. S. Bratislava (Preszburg) grał w Zurychu z Blue Star 1:1 i 2:0.

Mistrzostwo Holandji zdobył N. A. C. Breda, bijąc Ajax (Amsterdam) 2:0.

Czesi w Wiedniu.

Po raz pierwszy od całego szeregu lat rozegrała praska Slavia zawody w Wiedniu z Floridsdorfer A. C. Slavia — jak wiadomo — zwyciężyła w stosunku 6:2. Floridsdorf, który należy do lepszych drużyn wiedeńskich, nie mógł ani na chwilę oprzeć się przeważającej grze Slavii i pisma wiedeńskie zawody te oznaczają jako lekcję

daną Wiedeńczykom przez Czechów, z której Wiedeń nie omieszką skorzystać. Slavia grała najpiękniejszą metodą szkockich profesjonalistów i wywołała swoją precyzyjną i genialną kombinacją ogólny podziw. Chwilami gra przybierała charakter treningu na jedną bramkę. Nie ulega wątpliwości, że urządzenie zawodów z taką drużyną przyniosłoby naszym klubom wiele korzyści, co w interesie rozwoju naszego sportu jest nieodzownie koniecznym. Mamy nadzieję, że chwilowe przeciwności polityczne nie staną na przeszkodzie w nawiązaniu kontaktu sportowego między nami a Czechami.

Off-side.



Gracz A strzela wprost do pramki. Gracz B znajduje się w chwili strzału w pozycji off-side. Zdobyta bramka jest ważną, ponieważ w sytuacji jak na rycinie gracz B udziału w grze nie bierze ani nie przeszkadza przeciwnikowi w obronie.

Przegląd najbliższych zawodów:

Niedziela 5 czerwca. Mistrzostwo klasy A, boisko Cracovii, godz. 6-ta. Footballowe derby okręgu krakowskiego.

Cracovia—Wisła.

W ostatnich zawodach tych drużyn górowała w większości Cracovia, a to dzięki swemu silniejszemu napadowi, który znajduje się obecnie w doskonałej formie. Jedynie Kotapka jest słabszy od reszty napadu, braki swoje uzupełnia jednak pracowitością. Wprawdzie i atak Wisły posiada jednostki teczniczne i taktycznie wysoko stojące, jak Reyman i Danz, brak mu jednak zgrania, a większa szybkość i energja ataku Cracovii daje tej ostatniej widoczną przewagę. Pomoc obu drużyn uważamy za równorzędną. Znakomity Synowiec nie ma wprawdzie równorzędnego przeciwnika, natomiast stawiamy Sliwę narówni z Cikowskim. Cepurski przedstawia wspólnie z Bujakiem jedną z najlepszych par backów w Polsce. Gintel to technik pierwszorzędny, brak mu tylko strzału dalekiego; Fryc stanowi jego przeciwieństwo. Szuberta gry w bramce nigdy przewidzieć nie można. Mając dobry dzień, potrafi on się oprzeć najsilniejszemu atakowi, w innym wypadku kapituluje szybko. Popiel spokojny i pewny. Reasumując nasze wywody, widzimy przewagę Cracovii w ataku przy równorzędnosci tyłów. To powinno Cracovii wystarczyć do zdobycia obu punktów. Nie twierdzimy jednak, że zwycięstwo Cracovii jest pewnem, nie zapominając bowiem należy, że — jak to już wielokrotnie widzieliśmy — Wisła w zawodach z Cracovią gra wysoce ambitnie, co jej też niejednokrotnie przyniosło zwycięstwo. Gra tych drużyn — mimo kolosalnej rywalizacji — fair, co ze szczególnem uznaniem podnieść należy; mamy zatem

nadzieję, że i tym razem walka odbywać się będzie tylko w granicach dozwolonych. Sędziował będzie p. Obrubański.

Polonia (Warszawa)—Makkabi.

Sobota dnia 4 czerwca. Boisko Makkabi, godzina 6. Zawody te należeć będą z pewnością do najciekawszych, jakie Kraków ostatnio widział. Przeciwników uważamy za równorzędnych, to też wyniku absolutnie przewidzieć nie można. Pewnem jest, że Polonia dołoży wszelkich starań, by odnieść zwycięstwo nad krakowskim klubem klasy A. Ostatnie spotkanie tych klubów, które się odbyło 3 kwietnia b. r. w Warszawie, zakończyło się zwycięstwem Polonii w stosunku 3:1. Sędziuje p. Dr. Lustgarten.

Wawel—Wisła II.

Niedziela 5 czerwca. Mistrzostwo klasy B. Sądźmy, że i w tych zawodach Wawel uzyska dalsze 2 punkty; uważamy bowiem Wawel za drużynę lepiej zgraną, aczkolwiek Wisła posiada jednostki technicznie lepiej wyszkolone. Sędziuje p. Seidner.

Jutrzenka II—Podgórze.

Mistrzostwo klasy B. W obecnym składzie obu drużyn uważamy zwycięstwo Podgórza za prawie pewne. Sędziował będzie p. Neiger.

Korona—Makkabi II.

Mistrzostwo klasy B. Ambitna Korona starać się będzie zejść zwycięsko z boiska. Zadanie jednak jest trudnem, gdyż rezerwa Makkabi jest drużyną silną. Wynik zupełnie niepewny. Sędziuje p. Auerbach.

Cracovia II—Polonia (Przemyśl).

Niedziela 5 czerwca w Przemyślu. Drużyny przemyskiej dawno nie widzieliśmy. Wiemy, że zajmuje ona w klasie B okręgu lwowskiego poważne stanowisko. Jeśli rezerwa Cracovii wyjedzie w normalnym składzie — według wyników sądząc — powinna odnieść zwycięstwo, aczkolwiek niewielką ilością bramek. W zawodach w Przemyślu dnia 3 maja zwyciężyła Cracovia w stosunku 5:1.

Różne wiadomości.

A) Krajowe.

Cikowski Stanisław, środkowy pomocnik Cracovii, obchodzi dnia 5 czerwca w zawodach z Wisłą jubileusz 100 matchu w pierwszej drużynie Cracovii. Sympatycznemu i znakomitemu graczowi, który wskutek swej ruchliwości, wytrzymałości, delikatnego sposobu gry i sportowego zachowania się na boisku, stał się ulubieńcem publiczności, składamy na tem miejscu serdeczne życzenia.

Klotz (Jutrzenka) udowodnił w zawodach Wisła—Jutrzenka, że najlepszy obrońca może być najgorszym napastnikiem.

Mielech (Cracovia) znajduje się obecnie w niezwyklej formie. Jego biegi na prawem skrzydle są stale niebezpiecznymi i tworzą groźne sytuacje przed bramką przeciwnika. Mielech nie ustępuje najlepszym graczom zagranicznym.

Miedzy poziomem gry w zawodach Jutrzenka (Kraków)—Makkabi (Warszawa). a Cracovia—Makkabi (Kraków) istniała różnica conajmniej trzech klas. Wyścig fiaków krakowskich na Zakrzówku, w porównaniu z derby angielskimi!!

O rozgrywkach o mistrzostwo w Łodzi jakoś nic nie słychać, a zawody o mistrzostwo Polski już rozpisane!

Loth II z warszawskiej Polonii jest dziś bezprzecnie najlepszym bramkarzem Polski.

Makkabi (Kraków) okazała się w zawodach z Cracovią drużyną znakomicie trenowaną. Szalone tempo gry wytrzymała Makkabi do ostatniej minuty.

Polonia (Warszawa) gra 4 czerwca z Makkabi w Krakowie, 12 czerwca z Wisłą w Warszawie, wreszcie 25 i 26 czerwca z Pogonią we Lwowie.

Popis gimnastyczny 400 dzieci odbędzie się w niedzielę 5 czerwca o godz. 4-tej na boisku Makkabi.

B) Zagraniczne.

Drużyna Uniwersytetu w Oxfordzie podejmuje w sierpniu dłuższe tournée po Szwecji. Drużyna ta rozegra 3 matche w Sztokholmie, 2 na prowincji.

Svenska Fodboll Spilbundet w Sztokholmie zaproponowała Czesko-słowackiemu Z. P. N. rozegranie matchu „Szwecja—Czechosłowacja“ w dniu 13 listopada w Pradze.

Match Austria—Szwecja odbędzie się 20 lipca w Sztokholmie. 27 lipca odbędzie się w Helsingforsie match Austria—Finlandja, poczem rozegra drużyna Austrii (Wiednia) pięć matchy międzynarodowych, a to w Sztokholmie, Helsingforsie, Malmö, Norköping i Orebro.

Akademisk Boldklubben, najlepsza drużyna duńska, gra 26 i 29 czerwca ze Spartą i Slavią. Jak widać, czescy footballiści okazują wiele ruchliwości. Miejmy nadzieję, że i u nas wkrótce to nastąpi, bo jak dotychczas, to niewiele z poza granic kraju widzieliśmy.

Szwajcarski Komitet Igrzysk Olimpijskich rozpatrywał onegdaj — według pisma „Sport“ (Zurych) — na Kongresie swoim sprawę dopuszczenia zawodników państw centralnych do igrzysk olimpijskich. Szwajcarzy doszli do wniosku, że Olimpiada ma tylko wtedy rację bytu, o ile udział w niej wezmą wszystkie państwa i dlatego polecili swym delegatom wypowiedzieć się w tym duchu na wspólnym kongresie olimpijskim. Analogiczne stanowisko zajęły podobno i inne państwa neutralne.

Najbliższa Olimpiada 1924 r. odbędzie się prawdopodobnie w Paryżu. Francuzi agituja silnie za przyznaniem Francji prawa urządzenia tej Olimpiady.

Baron Pierre de Coubertin, prezydent międzynarodowego komitetu olimpijskiego, oświadczył, że urząd swój zatrzymuje do najbliższej Olimpiady, której urządzenie — jak sądzi — przypadnie Francji w udziale.

K. S. „33“ (Budapeszt) — jak już donosiliśmy — miał rozegrać w Pradze w czerwcu match ze Slavią. Slavia zawody te odwołała i sprowadza drużynę z Niemiec.

M. T. K. (Budapeszt) odwołał w ostatniej chwili zawody z Hakoah (Wiedeń). Wiedeńska prasa oburza się na postępowanie M. T. K., twierdząc, że tylko Fifa może usunąć te stosunki, ponieważ Związek Węgierski na skargę Wiedeńczyków nie zareagował. Z wywodami tymi solidaryzujemy się w zupełności, dodać jednak musimy, że w Wiedniu panują nie lepsze stosunki. Admira i Waf odmówiły również w ostatniej chwili Cracovii; protest tej ostatniej nie został w Związku Austriackim załatwiony przychylnie.

Baar, W. Sportclub, najlepszy obecnie środkowy pomocnik Austrii, zachorował poważnie.

Berno i Opawa posiadają drużyny złożone z artystów tamtejszych teatrów.

Crystall Palace, mistrz angielskiej ligi południowej, zdobył Londyński „Challenge Coup“, t. j. konkurs, w którym biorą udział wszystkie drużyny Londynu, bijąc w końcowej rozgrywce drugoklasowy Clapton Orient 1:0. W zawodach tych brały udział m. i. Tottenham, Hotspur i Chelsea, należąca do pierwszej ligi.

Angielski Związek odmówił zezwolenia londyńskiemu klubowi Caelsea na wyjazd do Kopenhagi. F. J. Watt, sekretarz i władca Związku angielskiego, przeforsował

uchwałę, zabraniającą drużynom angielskim grać z tymi krajami neutralnymi, które zawarły umowy z klubami państw centralnych.

Wiadomości z Budapesztu. (Od naszego specjalnego korespondenta).

Piotr Szabo, najlepszy gracz, jakiego Węgry dotychczas wydały, przyjechał po dłuższej nieobecności na krótki czas do Budapesztu, gdzie go owacyjnie witano. Niestety Szabo wraca z powrotem do Frankfurtu, gdzie gra w drużynie klubu Eintracht.

Kertesz I., z budapeszteńskiego M. T. K. był do niedawna trenerem klubu Cercle Athletik w Metz. W czasie treningu uległ Kertesz złamaniu ręki. Po wyzdrowieniu zamierza on wyjechać do Monachium, gdzie ma objąć trening jednej z tamtejszych drużyn pierwszoklasowych.

Po wielu trudnościach udało się nareszcie ustalić dzień zawodów Niemcy—Węgry. Match ten odbędzie się 5 czerwca w Budapeszcie.

Największą ilość trenerów dostarczają Europie — nie licząc Anglii — Węgrzy. Niemcy, Szwajcaria, Polska, Austria, Szwecja, Rumunia, a nawet Włochy poszukują tego „artykułu”.

F. T. C. Ferencsvarosi Torna Club urządza w lecie tournée, które rozpocznie 12 czerwca matchem z wiedeńskim Rapidem. Następnie udaje się do Czecho-Słowacji (Berno i Praga) i do Niemiec.

Newcastle United, zawodowy klub pierwszej ligi angielskiej, grał w Barcelonie z tamtejszym klubem „Barcelona”, zwyciężając go po ciężkiej walce 3:2. Jak wiadomo Hiszpania posiada obecnie — obok Czech, Danii i Belgii — najlepsze drużyny na kontynencie. Wynik wyżej podany jest dalszym dowodem, że różnica klas między footballiem angielskim i innych krajów powoli się zaciera.

Burnley, mistrz ligi, rozegra za zapłatą 1800 funtów (przeszło 7 milionów marek!) sześć matchów w Hiszpanii, a to w Barcelonie, w Bilbao i Madrycie. Oprócz tego spotka się on na hiszpańskim gruncie ze swoim przeciwnikiem z pierwszej ligi Newcastle United.

Blackburn Rovers zapłacił klubowi Bury 2000 funtów (około 8 milionów marek!) „odstępne” za lewego skrzydłowego F. Aitken. W angielskich drużynach zawodowych jest przyjęte, iż gracz tylko wtedy może przejść z jednego klubu do drugiego, o ile „nowonabywca” zapłaci staremu klubowi odpowiednie odstępne za gracza. Od wypłaconej kwoty otrzymują gracze pewien procent. W interesie zatem graczy leży jak najczęstsze zmienianie barw klubowych.

Amatorski K. S. Red Star w Paryżu uzyskał w zawodach z angielskim klubem pierwszej ligi Huddersfield Torn zaszczytny wynik, ulegając w stosunku tylko 2:0.

Drużyna Olympique w Paryżu pobiła drużynę angielskich zawodowców Clapton Orient, zajmującą w drugiej lidze siódme miejsce, w stosunku 2:1.

LEKKA ATLETYKA

Dnia 17 lipca 1921 r., z okazji poświęcenia bieżni L. K. S. „Pogoń” urządza międzynarodowy meeting lekko-atletyczny i ogólnopolski dla juniorów. Szczegółowy program opracowuje komisja sportowa, która równocześnie wysłała zaproszenia do wszystkich zagranicznych Związków lekko-atletycznych celem zapewnienia współudziału wybitnych sił.

Bieg Belwederski urządza Warszawski Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki (Szczygła 1. a) w dniu 4-go czerwca b. r., na przestrzeni Belweder—Stare miasto.

Do zawodów zgłosił się cały szereg najlepszych zawodników Warszawy, Lwowa, Poznania i Łodzi. Nagrodę stanowi puchar Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich. W roku zeszłym puchar ten zdobyła warszawska „Polonia” (Z. Strubel).



Drużyna L. K. S. „Pogoń” (Lwów).

Lublin. (Od naszego korespondenta).

W dniu 15-go maja przy współudziale 130 lekkoatletów, odbyły się wobec licznie zebranej publiczności wojskowe zawody lekko-atletyczne o mistrzostwo D O. G. Lublin, które dały wyniki następujące:

a) Bieg przez miasto. (2¹/₂ km.) 32 współzawodników. 1. Kpr. Majcher (8 m. 30 sek.). 2. szer. Walewski. 3. szer. Bobowski.

b) Rzut kulą. 1. szer. Gutowski 8'75 m., 2. st. szer. Flis, 3. kpr. Bajończyk. 8 zawodników.

c) Rzut dyskiem. 1. kpr. Kotowski 28'15 m., 2. por. Sterba, 3. por. Jarosz. 9 zawodników.

d) Rzut oszczepem. 1. st. szer. Flis 39'90 m., 2. ppr. Zdenich, 3. ppr. Marek. 7 zawodników.

e) Bieg 100 m. 1. por. Sterba 12 sek., 2. kpr. Kotowski, 3. sierż. Janicki. Startowało 25.

f) Skok w dal. 1. kpr. Grzesik 5'30 m., 2. por. Sterba, 3. kpr. Matuszewski. 19 zawodników.

g) Skok wzwyż. 1. por. Jarosz 1'49 m., 2. por. Sterba, 3. plut. Widnicz. 9 startujących.

h) Skok o tyczce. 1. por. Jarosz 2'50 m., 2. plut. Pliszczyński, 3. sierż. Janicki. 4 zawodników.

i) Rzut granatem. 1. kpr. Pawelec 47 m., 2. szer. Gutowski, 3. kpr. Godula. 19 zawodników.

j) Bieg rozstawny. 8×200 m. 1. Drużyna Okr. szkoły podof. Nr. 2.

k) Bieg szturmowy. 1. Drużyna B. Z. 22 pp.

l) Match piłki nożnej. B. Z. 8 p. Leg.— B. Z. 23 pp.

1:0 (1:0)
Por. Sterba zdobył jedną pierwszą i trzy drugie nagrody.

Bieg okrężny uliczny „Majowy” odbył się w Łukowie na przestrzeni 1500 m. Startowało 31 współzawodników, — pierwszy osiągnął metę w czasie 7 min. 15²/₅ sek. Mitura. 2-gi Bąk W. 3-ci Dołęga Wł.

W Budapeszcie odbył się bieg na przestrzeni 4 kilometrów, w 10 etapach po 400 metr., od lasku miejskiego do wysepki Margit. Po zaciętej walce zwyciężyła drużyna Magyar Atletikai Klub przed Ferencsvarosi T. C. i Robotniczym K. S.

Nowy rekord czeski w skoku wzwyż uzyskał Bulin (Slavia) biorąc 178.2 cm.

Bieg rozstawny przez Wiedeń, na przestrzeni 7340 metrów, odbył się onegdaj, przynosząc zwycięstwo drużynie W. A. C'u w czasie 17 minut 56'4 sekund. Drugie miejsce zajęła drużyna Waf'u, trzecie Hakoah, czwarte Rapid.

Paddock, zwycięzca w biegu na 100 m. na ostatniej Olimpiadzie w Antwerpi, pobił dotychczasowe rekordy światowe na przestrzeni 100, 200 i 300 jardów. Ciekawe przytem jest, że rekordy Paddocka uzyskane zostały w jednym biegu na 300 jardów, a to w ten sposób, iż w odległości 100, 200 i przy celowniku 300 jardów zdejmowano osobno czas biegu, przyczem według reguł czas musiało zdejmować trzech doświadczonych sportowców. Rekord Paddocka na 100 jardów wynosi 9'3 sek. Paddock jest bezsprzecznie najlepszym biegaczem świata na krótkie mety.

Rekord czeski w skoku w dal pobił Uherek, skacząc 661 cm.

KOLARSTWO

W dniu 29 maja odbyły się w Warszawie pierwsze w tym sezonie szosowe wyścigi cyklistów na przestrzeni 50 km. na szosie lubelskiej:

1. Grochowski Józef (1 godz. 59 min. 13²/₅ sek.).
2. Koroś Marjan (1 godz. 59 min. 14 sek.).
3. Janociński Zygmunt.

W wyścigu Praga—Pardubice (100 km.) zwyciężył Jechl w 3 godz. 28 min.

W biegu naokoło Saksonji (305 km.) zwyciężył Huschke (11 godz., 10 min., 20 sek.).

AUTOMOBILIZM

W wyścigu górskim na przestrzeni Parma—Poggio di Berceto, o długości 50 km. 80 m., zwyciężyły w trzech kategoriach automobili wozy fabryki Fiat. Najlepszy czas uzyskał Niccolini, mianowicie 35 min. 39 sek. W kategorii motorów zwyciężył Nazzaro (marka Harley-Davidson) w znakomitym czasie 43 minut 12 sek., zyskując równocześnie mistrzostwo Włoch.

Parma leży w wysokości 60 m. p. p. m., zaś Poggio w wysokości 841 m. Najwyższy punkt przestrzeni posiada wysokość 950 m. p. p. m.

Włoskie Grand Prix na drodze wokoło Brescia odbędą się 8 września. Dotychczas zgłoszono 9 wozów wyścigowych (3 Bullot, 2 Sunbeam, 2 Talbot-Darracq, 2 Skat), z czego tylko 2 — Skat — są pochodzenia włoskiego. Oczekują współudziału wozów Itala.

SPORT KONNY

Newmarket Stakes, jeden z najlepszych biegów angielskich na przestrzeni 2000 metrów, przyniósł zwycięstwo Lemonorze (15:8) przed Egale Hawk'iem i Franklinem. Jeździec Childs, właściciel konia J. Watson.

WIOŚLARKA.

(Warszawa)

Założa A. Z. S. która ubiegłego roku odniosła zwycięstwo w regatach bydgoskich, rozpoczęła już trening do tegorocznych zawodów. Oprócz tego trenuje Towarzystwo Wioślarskie. W ubiegłą niedzielę odbyło się otwarcie przystani Wioślarek.

Pan Rudy, dawny członek A. Z. S. w Krakowie, przeniósł się na stałe do Warszawy i objął kierownictwo działu sportowego w Warszawskim Towarzystwie Wioślarzy (W. T. W.).

TENNIS.

Powstał tutaj Warszawski Związek Okręgowy Tennisu. Pan Kleinadel, zwycięzca mistrzostwa Polski, rozpoczął już trening na turnieje w Gdańsku i w Zoppotach.

KRAJOZNAWSTWO.

Wycieczkę do Tatr, Beskidu Zachodniego i Pienin urządza Sekcja wycieczkowa krak. Ogniska nauczycielskiego w czasie od 4—18 lipca b. r. Wycieczka przebiega piesza obejmie najpiękniejsze miejscowości i szczyty górskie od Babiej Góry po Krynice, jak w Tatrach: Zakopane, Dolinę Kościeliską, Czarny Staw Gąsienicowy, Halę Gąsienicową, Zawrat, Dolinę 5-ciu Stawów Polskich, Morskie Oko, Głodówkę, Bukowinę i t. d.; w Pieninach: Trzy Korony, jazda łódkami przełomem Dunajca; w Beskidzie zachodnim: Zawoję, Babia Górę, Policę, Jordanów, Gorzec, Turbacz, Kiczore, Lubań, Czorsztyn z ruinami, Szczawnicę, Prohybę, Bytro, Makowicę, Runok, Krynice i t. d.

Koszta powyższej wycieczki wyniosą 6.800 Mk od osoby. Kwota ta obejmuje pół biletu kolej. II. kl., całe utrzymanie, noclegi, jazdę łodzią w Pieninach i wydatki administracyjne.

Informację udziela i zgłoszenia w formie przysyłania zadatku w wysokości 1000 Mk przyjmuje Sekcja wycieczkowa Ogniska Nauczycielskiego w Krakowie, Rynek Główny 29, II. p. najpóźniej do dnia 10 czerwca b. r.

Liczba uczestników wycieczki jest ograniczona.

Dwie 5-cio dniowe wycieczki do Tatr w lipcu i sierpniu b. r. urządza Sekcja wycieczkowa Krak. Ogniska Nauczycielskiego kosztem 3.800 Mk od osoby. Pierwsza wycieczka odbędzie się między 27 a 31 lipca, druga między 13 a 17 sierpnia. Obie obejmują najpiękniejsze partje Tatr polskich.

Zgłoszenia w formie przysyłania zadatku w wysokości 500 Mk najpóźniej do 25 czerwca przyjmuje i informację udziela Sekcja wycieczkowa krak. Ogniska Nauczycielskiego, Kraków, Rynek Główny 29, II. p.

Osoby z poza sfer nauczycielskich mogą również wziąć udział w wycieczkach.

Program i koszta wycieczek: Do Częstochowy, Wieliczki, nad Polskie morze, do zagłębia węglowego, Ojcowa, Poznania i innych miejscowości zostanie osobno ogłoszony w czerwcu.

Odpowiedzi redakcji.

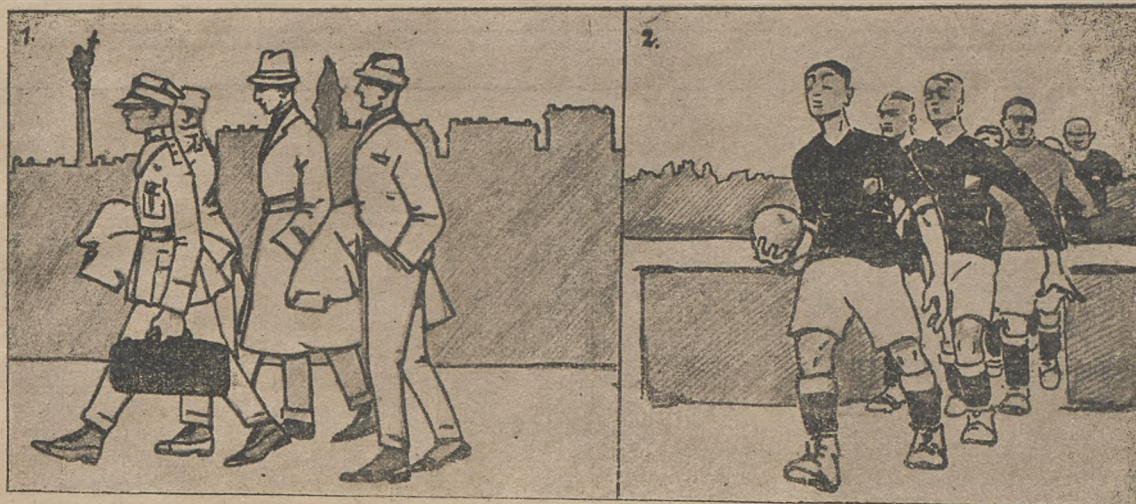
P. Adam Dubiel. Z wywodami Pana w zupełności się zgadzamy. Nie mając jednak wpływu na zmianę stosunków, oddaliśmy pismo Pana „Cracovii“.

Podsłuchane. W czasie zawodów Jutrzenka—Makkabi publiczność, podzielona na dwa obozy, gorącej i roznamieniona się w najwyższym stopniu. W stronę boiska dolatują ciągłe krzyki i nawoływania, najgłośniejsze ze strony pań. W chwili ataku Jutrzenki, kiedy z prawego skrzydła padł strzał Krumholza i utkwiał w bramce, pewna otyła dama, siedząca w loży, krzyczy zamierającym głosem: „Oj — Krum — holz — aal...“ i zemdlała.

MATCH W WARSZAWIE

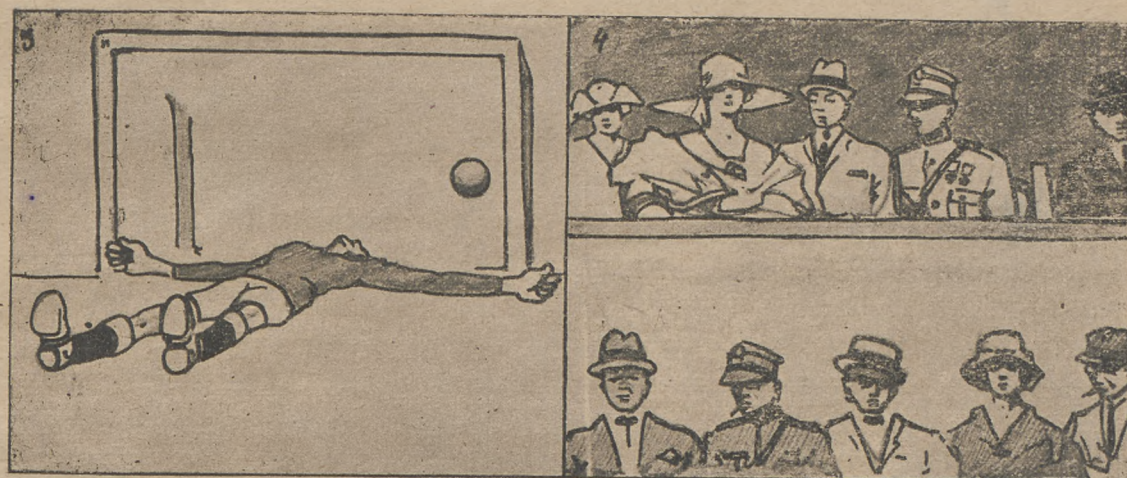
(Wrażenia p. „Kibiców“ matchowych)

Rys. Stan. Keller.



No, zobaczymy, co tu dzisiaj nasi pokażą —
Skladzik pełny, dzionek piękny...

Polonia idzie!... Bona fide — naturalnie musimy zwyciężyć, przecież to nasze boisko — no i „Dziadek“ się patrzy...



6 razy jednak szczęście się im odmieniło, a biedny, nieostrożny Loh usiłował gwałtownie bronić strzałów Koguta

Śmietanka błękitna Warszawy: Ach, cóż to za angielski klub? — Proszę Państwa, to nasza kochana „Cracovia“, tylko, że oni po angielsku grają!



A to właśnie ich „świenta“, kombinacyjna „trójca“

Eljen Cracovia! Gratuluję Panie Pozsonyi!

Artykuły sportowe

Piłki nożne, dętki do piłek, piłki tenisowe,
buciki footballowe i tenisowe i t. d. i t. d.

polecają najtaniej:

J. WURM i H. HERZOG

KRAKÓW, GRODZKA 42.

Klubom sportowym odpowiedni opust.

AUTO-STAR

Kraków, ul. Sławkowska 32

Telefon 1500. — Adr. telegr. Autostar.

Posiada na składzie:

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE
SAMOCCHODY OSOBOWE
i części składowe

SPÓŁKA TRANSPORTOWA

„CRACOVIA“

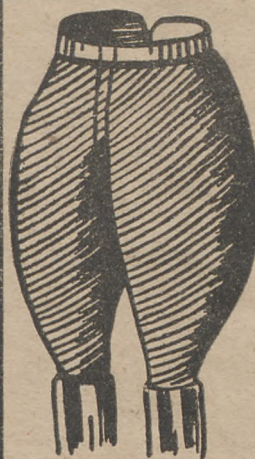
DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY

KRAKÓW, ULICA GRODZKA 60 — TELEFON 270

FILJE: Tarnów, plac Sienkiewicza 60 — Wiedeń I.,
Schönlaterngasse 7 a — Telefon 3191/VII.

Wysyłka towarów w kraju i za granicę. Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast. Załatwienie pozwoleń przywozowych i wywozowych. Oclenia towarów.

Oddział: Łódź, Piotrkowska 22.



Ubrania sportowe Amazonki

poleca firma:

Hojtasz i Wołkowicz

Kraków, ul. Podwale 5.

Telefon 3346.

Pierwszorządny krój i wykonanie.

Dla przejezdnych próba tego
samego dnia.

Dostawca Klinik, Uniw., Szpitali, Kas chorych

Stanisław Baran

Sp. z o. o.

Kraków, Telefon 3050

Sławkowska 6.

Lwów

Akademicka 26.

**Główne źródło zaopatrywania się
we wszelkie przybory lekarskie.**

Nakolanniki, pasy brzuszne, suspensorja,
apteczki, lupy i t. p.

Magazyn mebli

pod firmą

M. Pleszowski

Kraków, Szewska 4, Telefon 1351.

Kompletne urządzenie mieszkań i dekoracje wnętrz, ceny niskie.
Zakład artystyczno-tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące z gwarancją szybkiego i dokładnego wykonania.

Fabryka kółder wyrabia i ma na składzie kółdry puchowe, na wacie i wełnie.

„**Universale**“ **biuro szacowania** mebli, dywanów, antyków i t. p. **Szewska 4**, przyjmuje wszelkie zlecenia miejscowe i z prowincji.

Wyłączne zastępstwo pierwszorządnych amerykańskich
maszyn do pisania światowej sławy marki
ROYAL m. 10.

oraz największą pracownię mechaniczną dla naprawy wszelkich maszyn biurowych i instalacji telefonów domowych
posiada firma

„ROYAL” Kraków, Floryańska 49

Telefon 1577

**Na składzie wszelkie przybory do
maszyn do pisania i powielania.**



Szczotki ryżowe, Herbatę cejlońską w opakowaniu „Fels Tea Co“, Pastę terpentynową „Grunwaldzką“ oraz wszelkie towary kolonialne poleca po cenach fabrycznych firma

Henryk Pacanower, Kraków, Agnieszki 10